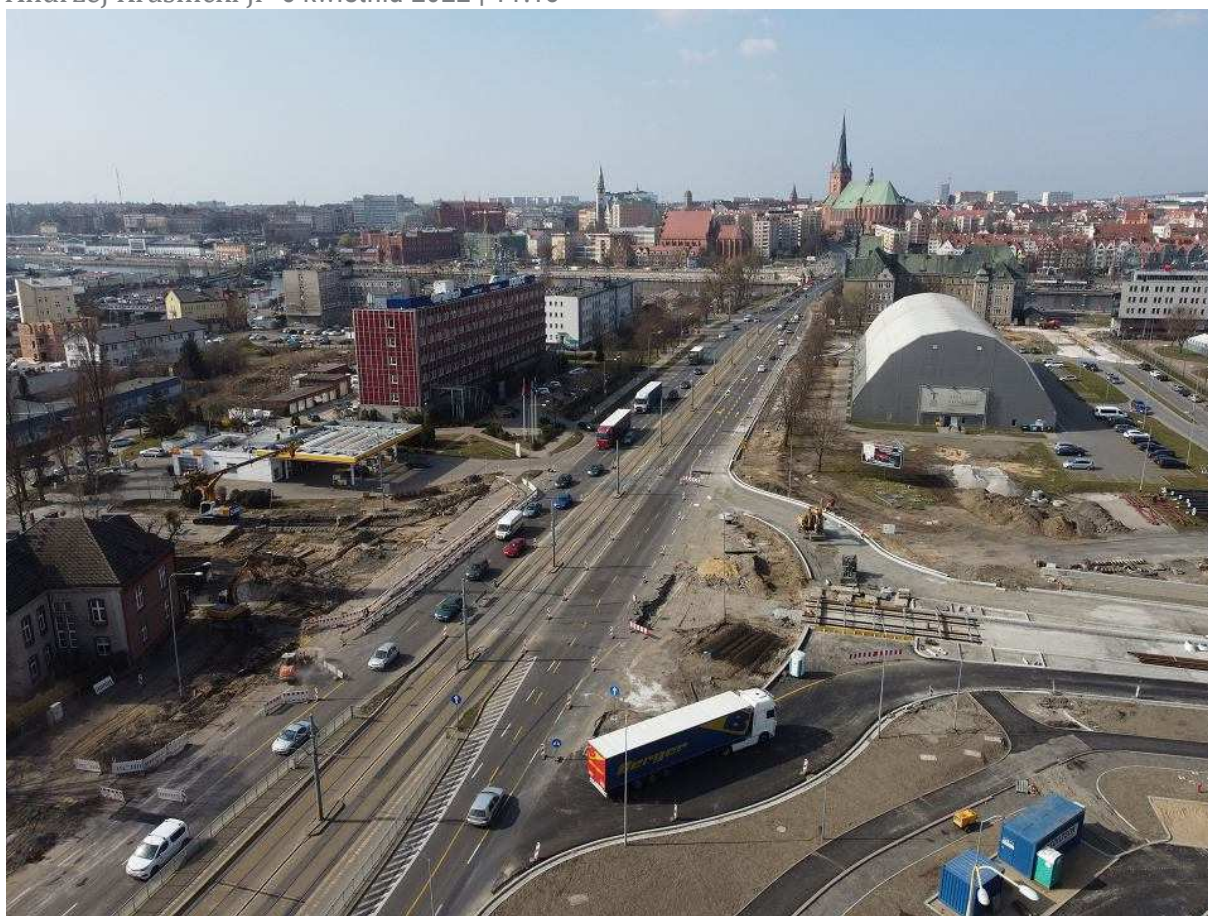


Tylko jeden tor tramwajowy na ul. Energetyków. Będzie ruch wahadłowy, ale najpierw pół dnia ze zmianami w komunikacji

Andrzej Kraśnicki jr 5 kwietnia 2022 | 11:13



Przebudowa układu drogowego na Łasztowni. Pierwsza część nowego ronda i torów tramwajowych (Andrzej Kraśnicki jr)

To kolejny etap budowy nowego ronda na Łasztowni i przebudowy dróg, która obejmuje także tory. W niedzielę wstrzymany zostanie ruch tramwajów na prawobrzeże. Po otwarciu linie 2, 7 i 8 będą kursowały wahadłowo.

Zmiana organizacji ruchu nie została jeszcze oficjalnie ogłoszona.

"Wyborcza" informuje o niej jako pierwsza.

Zacznie się w niedzielę 10 kwietnia od wstrzymania ruchu tramwajowego między mostem Długim a pętlą "Turkusowa". Tak będzie od samego rana do około godziny 12.

Linia 2 (kursuje na trasie Ludowa-Turkusowa) zostanie na ten czas zawieszona. Linie 7 i 8 jadące z Krzekowa i Gumieniec na Bramie Portowej skierują się w stronę pętli "Potulicka". Tam zawrócą. Między Bramą Portową a pętlą "Turkusowa" kursować będą autobusy linii 807.

Na razie nie mamy informacji o ewentualnych zmianach w organizacji ruchu dla samochodów.

Ul. Energetyków. Ruch wahadłowy

W tym czasie trwać będzie modyfikacja torów na ul. Energetyków. Powstaną rozjazdy umożliwiające przejazd z toru na tor. To umożliwi wyłączenie z ruchu jednego toru. Ruch na drugim będzie zaś odbywał się wahadłowo.

Ta zmiana ma związek z kolejnym etapem przebudowy ul. Energetyków i całego układu drogowego na Łasztowni. Powstała już część nowego ronda, na którym będą rozjazdy w kierunku nowego odcinka torów w stronę przyszłego mostu Kłodnego. Na nowo zbudowane zostaną też tory wzdłuż ul. Energetyków. Na wysokości gmachu Izby Celnej powstaną nowe przystanki tramwajowe (w obu kierunkach). Budowa na nowo jest konieczna, bo zmieni się m.in. wysokość ułożenia szyn.

Co ciekawe, tory wzdłuż ulicy Energetyków były częścią zakończonej w 2015 r. modernizacji całej linii od mostu Długiego do Basenu Górniczego. Szybko okazało się, że niektóre z nich zostały wadliwie pospawane, szyny pękły i konieczna była ich częściowa wymiana. Ślady po tych naprawach, w postaci łat asfaltu w innym kolorze, są do dziś widoczne.

Po siedmiu latach tory do przebudowy

Jeszcze w 2015 r. "Wyborcza" ujawniła, że zupełnie nowe wówczas tory długo nie przetrwają. Wiadomo już było, że miasto planuje przebudowę układu dróg na Łasztowni. Pewne było tylko to, że nastąpi to najwcześniej po 2020 r., czyli po upływie tzw. okresu trwałości projektu. Tyle musi funkcjonować inwestycja dofinansowana z funduszy unijnych. Magistrat oświadczył wówczas, że "w przypadku torowiska na ul. Energetyków jest dziś jeszcze za wcześnie, by ostatecznie wyrokować, że jakieś elementy zostaną zburzone. Podkreślić należy przede wszystkim, że cały czas mówimy o planach". [Wbrew faktom i dokumentacji Urząd Miasta napisał również, że "miasto Szczecin nie zamierza wyburzać nowo powstającego torowiska na ul. Energetyków"](#).